Kraków

ŁAŹNIA NOWA

Idę za tłumem

Wiem, że większość
ma zawsze rację

Pragnę żyć normalnie

Uważam, że wolność
jest przereklamowana

Chcę być taki,
jak wszyscy

konformista 2029

TEATR ŁAŹNIA NOWA – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

AUTOR ADAPTACJI INSPIROWANEJ POWIEŚCIĄ ALBERTO MORAVII: Mateusz Pakuła

REŻYSERIA: Bartosz Szydłowski

SCENOGRAFIA I KOSTIUMY: Małgorzata Szydłowska

ŚWIATŁA: Małgorzata Szydłowska

MUZYKA: Dominik Strycharski

WIDEO: Dawid Kozłowski

CHOREOGRAFIA: Dominika Knapik

ASYSTENT CHOREOGRAFKI: Kamil Wawrzuta

INSPICJENT: Marcin Stalmach

ASYSTENT REŻYSERA: Bartek Harat

OBSADA: Hanna Bieluszko, Iwona Budner, Szymon Czacki, Roman Gancarczyk / Zygmunt Józefczak, Krzysztof Globisz, Marcin Kalisz, Oscar Mafa, Anna Paruszyńska, Paulina Puślednik / Marta Zięba, Dominik Stroka

DZIECI WYSTĘPUJĄCE W SPEKTAKLU: Wiktor Bartnikowski, Szymon Chowaniec, Tymon Chowaniec, Franciszek Cygan, Wojciech Jagiełło, Tomasz Łoś, Mateusz Macheta, Stanisław Potrawka, Dominik Wilk, Grzegorz Wołowiec

PRODUKCJA: Teatr Łaźnia Nowa, Festiwal Boska Komedia

Moravia oskarża i usprawiedliwia bez ironii

Mateusz Pakuła, autor adaptacji, rozmawia z Magdaleną Gościniak i Pauliną Kaucz o pracy nad scenariuszem, motywacjach głównego bohatera, klasowości i utopii, a także kredycie na meble z Ikei.

[MG] Dlaczego pomyślałeś o „Konformiście"?

[MP] Aktualność tej historii jest dla mnie oczywista. Gdy obejrzałem film, byłem przekonany, że chcę podjąć próbę stworzenia adaptacji. Później, kiedy zacząłem czytać, zaczarowało mnie dzieciństwo, geneza głównego bohatera. W samym scenariuszu została z tego pigułka, a w spektaklu jeszcze mniej – ale gęściej. Odsłuchujemy dzieciństwo trochę jak w „Ostatniej taśmie Krappa". Z magnetofonowego zapisu dowiadujemy się o rodzicach, zabijaniu zwierząt... W ten sposób przywoływane są wspomnienia. Mam oczywiście poczucie, że Marcel próbuje nas nabrać na tę psychoanalizę. Gdy wszystko cedujemy na dzieciństwo, znika odpowiedzialność. Wszyscy powtarzają: „fatalizm", „fatum", „tak musiałem", „nie miałem wyboru".

[PK] Nie uważasz, że tak właśnie miało być? Że Marcel stał się Marcelem dlatego, że miał taką a nie inną historię, osobliwe dzieciństwo, specyficznych rodziców...

[MP] Ja cały czas się zastanawiam, czy to, co go spotkało w dzieciństwie, ukształtowało go jako człowieka, czy właśnie go nie ukształtowało. Podobnie przecież wygląda historia milionów

ludzi. Przypomnijmy sobie, co robi Marcel, gdy odkrywa, że jego całkowicie normalna narzeczona była przez sześć lat gwałcona przez starego dziada. Myśli wtedy: „takie rzeczy się zdarzają", „ludzie dają sobie z tym radę, przechodzą to". Z takich prób ucieczek wynikają potem problemy – na przykład oczyszczanie sobie pola do życia, czyli na przykład faszyzm albo, nie wiem, eugenika i próby innych „wynalazków" realizowanych w skali społecznej. To właśnie moment, w którym coś jednostkowego, osobistego ma możliwość stać się wydarzeniem zbiorowym.

[MG] Niezbyt dobrze myślisz o społeczeństwie?

[MP] Tak, społeczeństwo jest niemiłe, że zacytuję klasyczkę. Ludzie potrzebują wskazówek, boją się wolności i niezwykle chętnie przyswajają sobie możliwość „bycia zadecydowanym". Być może to efekt braku opieki, nienasycenia w dzieciństwie. Wychowywanie grzecznych dzieci skutkuje grzecznym (bezmyślnym) społeczeństwem dorosłych, którym łatwo można kierować.

[PK] A co z zależnościami klasowymi? Moravia przedstawia je w powieści dość wyraźnie.

[MP] Próbujemy dotknąć tego tematu przez postać Orlanda – to „cyngiel" z nizin społecznych, chłoporobotnik, który lubi disco polo. Popatrzmy w szerszej perspektywie: pogarda rodzi frustrację, ta z kolei wpływa na wybory polityczne. Pogarda pojawia się wtedy, gdy wyższa klasa o niższej klasie mówi – a nawet nie musi mówić, bo to jest intencjonalnie wyczuwalne – per „motłoch". Jak dzisiaj: „My mamy Warlikowskiego, a wy, debile, słuchacie disco polo". To jedna strona medalu. Druga jest taka, że Moravia całkowicie bez ironii oskarża i usprawiedliwia zarazem. Jak w sytuacji z dzieciństwem, które ma wpływ, ale czy na pewno determinuje nasze wybory? Zadajmy sobie pytanie: co by się stało, gdyby Marcel zadecydował inaczej?

[PK] Mógł zadecydować?

[MP] W moim odczuciu miłością życia Marcela był Profesor Quadri. To nie pada w tekście wprost, ale intencja jest czytelna: „Przez Pana zostałem faszystą. Pan wyjechał, a ja zostałem faszystą". Świat Marcela po wyjeździe Quadriego pozostał światem bez autorytetów.

[MG] Gdzie zatem trafiły ideały? Wskażesz utopię?

[MP] Utopia jest w Sabaudii, do której nie dotarli. Myślę, że każdy ma swoją Sabaudię. Gdyby tam wyjechali, mogliby przeżyć kolejnych pięćdziesiąt lat i nie zauważyliby świata wokół siebie. Utopia jest zawsze trochę związana z dzieciństwem. To dom, osoby kochające i kochane, nie ma zagrożeń dookoła – politycznych, społecznych... Ale zamiast Sabaudii Marcel z żoną wybierają normalne życie, urządzanie mieszkania i kredyt na meble z Ikei. Puste fundamenty.

Kraków, 10.04.2018

Teatr potrafi pokonać strach

Bartosz Szydłowski, reżyser spektaklu, opowiada Magdalenie Gościniak o normalności i rozpaczy, glistach i motylich skrzydłach, Wierze, Nadziei i Poszukiwaniu gwiazdy.

Uważasz, że konformizm jest jedną z diagnoz współczesnego świata? W jakich zachowaniach społecznych go dostrzegasz i z jakiego powodu postanowiłeś mu się przyjrzeć, reżyserując spektakl, którego główny bohater jest konformistą?

Konformizm to utracona szansa na marzenie, wolność, przestrzeń rozwoju. To zanegowanie namiętności życia w całym jego bogactwie. To lęk przed samym sobą, maska przetrwania w byle jakich okolicznościach. To zmęczenie poszukiwaniem i ryzykiem. Strach przed chaosem, który – jak mawiał Nietzsche – może przecież zrodzić GWIAZDY. Bohater powieści Moravii wybiera normalność, przegląda się w tłumie, bo chce być taki jak inni… Nie jest to jedynie droga karierowicza. Jest o wiele gorzej. On gardzi światem masowej demagogii i nowobogackich gustów, nawet brzydzi się tego ohydztwa, a jednak chce podążać za tym, co podłe, banalne i głupie, chce doznać ulgi gotowych odpowiedzi. Kryje się za tym wszystkim lęk przed samym sobą, niemoc kochania drugiego człowieka, którą warunkuje przecież akceptacja samego siebie. To rozpaczliwy bohater, bardzo mu współczuję.

Powiedziałeś o Marcelu, przenieśmy się zatem do roku 2029. Czy w tym, nie tak przecież odległym, świecie obecni będą jeszcze Mistrzowie, Profesorowie, Autorytety? Gdzie szukać ideałów, nie potykając się o ideologię?

Wyobraźmy sobie, że populizm i demagogia, czyli obrzydliwe kłamstwo tworzone przez skarlałe istoty, zaczadzać nam będą umysły jeszcze przez kolejne 20 lat. Pozostaną strzępy ludzkie... Przegrają wszyscy, a autorytety będą cytowane w podziemnych wydawnictwach. Tutaj nie chodzi o ideologię, to zwykły instynkt przetrwania glist, którym zamarzyło się mieć skrzydła motyla. Wmawiają wszystkim, że szybują w przestworzach, ale i tak widać, że utytłane są w błocie. Wiary w Wielkiego Człowieka ukrytego w każdym człowieku nie da się zniszczyć szczuciem, donosami, paranoją karania i kłamstwem. Nie zapominajmy, że sama opowieść o końcu świata jest zaprzeczeniem tego końca, niesie Nadzieję. Przecież już w prehistorycznych czasach, w mroku nocy, przy tlących się ledwie ogniskach powstawały pierwsze opowieści, które pokonywały strach. My mamy Teatr.

Skoro powiedziałeś o nadziei, zadam Ci najważniejsze pytanie: jak często na świecie pojawiają się ludzie, którzy potrafią urodzić gwiazdę?

Chyba raczej chodzi o drogę doskonalenia. O wiarę w potencjał i o wymaganie od siebie. Narodziny gwiazdy okazują się po prostu jej upartym Poszukiwaniem.

Kraków, 11.04.2018

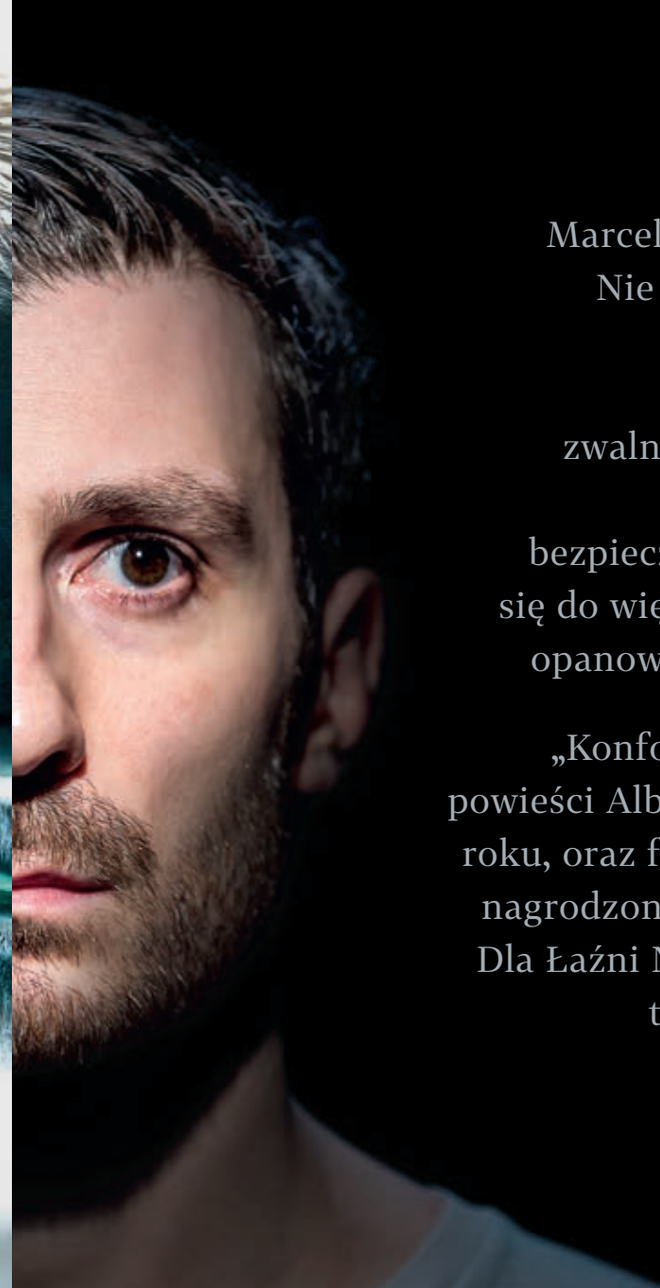

Marcel Klerykoski żyje połowicznie. Nie interesuje go przygoda życia, ryzyko, jakie ze sobą niesie. Szuka gotowych odpowiedzi, zwalniających z odpowiedzialności i dających pozorne poczucie bezpieczeństwa. Pragnie dostosować się do większości, podporządkować jej, opanować lęk i uporządkować chaos.

„Konformistę” znamy z legendarnej powieści Alberto Moravii, wydanej w 1951 roku, oraz filmu Bernardo Bertolucciego, nagrodzonego na Berlinale w roku 1970. Dla Łaźni Nowej inspirowany powieścią tekst napisał Mateusz Pakuła.

> Biada! Zbliża się czas, gdy człowiek żadnej gwiazdy porodzić nie będzie zdolen. [...]
> Ziemia się skurczyła, a po niej skacze ostatni człowiek, który wszystko zdrabnia. [...]
> Myśmy szczęście wynaleźli — mówią ostatni ludzie i mrużą niedbale oczy.
>
> **Fryderyk Nietzsche, „Tako rzecze Zaratustra", przeł. Wacław Berent**

Ideologia stabilizuje obraz świata.
Zgodność z rozpisanymi na paragrafy zasadami
jest nośnikiem wiarygodności. Nie trzeba myśleć,
należy być zgodnym z doktryną. Powinność
wobec niej staje się obowiązującym modelem życia,
gdzie kłamstwo staje się prawdą, a prawda kłamstwem.
Oto czas dyktatury normalności.

Ta transakcja ma jednak swoją cenę.
Rację ma tłum, nigdy jednostka. Znika empatia
i współodczuwanie. Każdy chce tego samego.
„Wynaleźliśmy szczęście" – mówią ludzie.
„Chcę być taki, jak inni" – mówi człowiek.
Zainfekowany normalnością świat
trwa przez kolejne dekady.

To tylko słowo „nie", słowo, któremu nadać
Bagaż strzaskanych kości i wylanej krwi
[...]
Możesz co dzień podnosić z chodników zmęczonym
Wzrokiem, wczytywać się w nie

Stanisław Barańczak, „Nie" [fragm.]

Mistrz patrzy jasno i nie potrzebuje blasku, żeby widzieć. Wie, że trzymane w rękach race i krzyże to zaledwie cienie i odbicia. Spogląda w inną, niż tłum, stronę. W tym świecie nie ma dla niego miejsca – dlatego z własnego wyboru staje się wygnańcem.

Nie jest Pan może intelektualistą? Nie pisze Pan, nie czyta, nie myśli, nie szuka prawdy?

Alberto Moravia, „1934", przeł. Anna Mętrak

Co jednak z ludźmi, którzy chcą patrzeć tam, gdzie patrzą wszyscy? Nie chcą się odróżniać. Pragną razem z innymi nieść na sztandarach hasła Słusznej Sprawy. Nie przeszkadzają im ład i porządek wprowadzane dekretami, rozporządzeniami i paragrafami. Oto obowiązujący wzór na normalność. Oto strach przed wolnością.

Przypomniał sobie, jak na uniwersytecie zrobił nagle radosne odkrycie, że około tysiąca młodych ludzi, jego rówieśników, mówi, myśli zachowuje się tak samo jak on. Teraz zapewne można by pomnożyć tę liczbę przez milion.

Alberto Moravia, „Konformista", przeł. Zofia Ernstowa

Oto ludzie są niby w podziemnym pomieszczeniu na kształt jaskini. Do groty prowadzi od góry wejście zwrócone ku światłu, szerokie na całą szerokość jaskini. W niej oni siedzą od dziecięcych lat w kajdanach; przykute mają nogi i szyje tak, że trwają na miejscu i patrzą tylko przed siebie; okowy nie pozwalają im obracać głów.

Platon, „Państwo", przeł. Władysław Witwicki

Ludzie nie mogą dźwigać wciąż brzemienia „wolności od"; jeżeli nie mogą przejść od wolności negatywnej do pozytywnej, muszą spróbować całkowicie uciec od wolności. Podporządkowanie się wodzowi, jak to się stało w krajach faszystowskich, i przymusowa konformizacja, jaka obowiązuje w naszej własnej demokracji – oto główne dziś społeczne szlaki tej ucieczki.

Erich Fromm, „Ucieczka od wolności", przeł. Olga i Andrzej Ziemilscy

Może należy podkreślić nieco silniej fakt, że przetrwanie społeczeństwa, a przynajmniej współczesnego społeczeństwa, opiera się także na nonkonformizmie [...]. Można by powiedzieć, iż rozwój ludzkości zależy od faktu, że istnieje pewna gotowość, pragnienie niedostosowania się, i że nie tylko ze względu na postęp, lecz w istocie ze względu na przetrwanie każdego społeczeństwa rasy ludzkiej gotowość niedostosowania się jest dla samego społeczeństwa równie istotna jak gotowość dostosowania się i poddania regułom, zgodnie z którymi społeczeństwo to uczestniczy w grze zwanej życiem.

Erich Fromm, „Patologia normalności", przeł. Stanisław Baranowski

MATEUSZ PAKUŁA
Dramatopisarz, dramaturg, absolwent dramaturgii na Wydziale Reżyserii Dramatu w PWST w Krakowie. Laureat Gdyńskiej Nagrody Dramaturgicznej (za „Smutki tropików"), laureat (za „Mój niepokój ma przy sobie broń") i wielokrotny finalista Ogólnopolskiego Konkursu na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej. W Teatrze Łaźnia Nowa zrealizowano na podstawie tekstów jego autorstwa m.in. „Wejście smoka. Trailer", „Smutki tropików" czy „Wieloryb The Globe".

DOMINIK STRYCHARSKI
Polski kompozytor, flecista prosty, wokalista, improwizator, performer i publicysta. W każdej z uprawianych dziedzin praktycznie samouk, wsparty studiami na Wychowaniu Muzycznym na Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie. Jest kompletnie wszechstronnym twórcą, fascynującym się praktycznie każdym przejawem muzyki. Jego ogromny dorobek obejmuje płyty, koncerty i jednorazowe wydarzenia z muzyką jazz, improwizowaną, eksperymentalną, noise, klubową i posttaneczną oraz teatralną.

DOMINIKA KNAPIK
Choreografka, tancerka i aktorka, absolwentka PWST w Krakowie, stypendystka MKiDN oraz danceWEB Europe. Współpracuje z teatrami dramatycznymi w Polsce i za granicą. Laureatka licznych nagród, w 2015 roku nominowana do Paszportu Polityki. Współzałożycielka Harakiri Farmers. Realizuje własne projekty taneczne, filmy oraz spektakle dramatyczne. W Łaźni Nowej zrealizowała „Testament optymisty" oraz stworzyła choreografię do przedstawień „Piccolo Coro Dell Europa", „Najwyraźniej nigdy nie był pan 13-letnią dziewczynką" oraz „Przypadek według Krzysztofa Kieślowskiego".

DAWID KOZŁOWSKI
Związany z Katedrą Sztuk Wizualnych krakowskiej ASP. Zajmuje się projekcjami wideo w spektaklach teatralnych i operowych. Współpracował m.in. z PWST w Krakowie, Ośrodkiem Praktyk Teatralnych Gardzienice, Fundacją Starego Teatru, Teatrem Wybrzeże w Gdańsku.

KAMIL WAWRZUTA
Tancerz, aktor, choreograf, reżyser. Absolwent Wydziału Teatru Tańca krakowskiej PWST w Bytomiu oraz filologii polskiej na ATH w Bielsku-Białej.

BARTEK HARAT
Dramatopisarz, dramaturg, copywriter. Absolwent dramatologii na UJ oraz filologii polskiej na ATH w Bielsku-Białej. W Teatrze Łaźnia Nowa odpowiedzialny za dramaturgię przy spektaklach „Klub miłośników filmu Misja" oraz „Przypadek według Krzysztofa Kieślowskiego" B. Szydłowskiego, z którym wystawił również „Narodowe czytanie Rejsu" w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie. Tworzył dramaturgię do „Dzieci z dworca ZOO" w Teatrze Barakah oraz „Człowieka z La Manczy" w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej.

HANNA BIELUSZKO
Aktorka Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, od 1992 roku zagrała na jego scenie ponad dwadzieścia ról, między innymi Muzę w „Wyzwoleniu" w reż. M. Prusa, Holly Golightly w „Śniadaniu u Tiffany'ego" czy Heddę w „Heddzie Gabler" w reż. P. Miśkiewicza. Wcześniej wieloletnia aktorka Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi, następnie związana z Teatrem Rozmaitości w Warszawie. Absolwentka PWST w Krakowie.

IWONA BUDNER
Absolwentka PWST w Krakowie, od 1991 roku związana na stałe z Narodowym Starym Teatrem w Krakowie. Współpracowała m.in. z K. Lupą, Ł. Twarkowskim, K. Garbaczewskim, M. Borczuchem, P. Miśkiewiczem. W Teatrze Łaźnia Nowa można ją oglądać w spektaklu „Wszystko o mojej matce" (reż. Michał Borczuch). Brała również udział w czytaniach performatywnych nowych dramatów.

SZYMON CZACKI
Aktor teatralny, filmowy i telewizyjny. Absolwent PWST w Krakowie. Od roku 2012 związany z Narodowym Starym Teatrem w Krakowie, wcześniej aktor Teatru Współczesnego we Wrocławiu.

ROMAN GANCARCZYK
Aktor teatralny i filmowy, pedagog. W 1988 roku ukończył PWST w Krakowie. Po studiach związał się z Teatrem im. Stefana Jaracza w Łodzi, a następnie z Teatrem Ludowym w Krakowie. Od 1993 jeden z czołowych aktorów sceny Narodowego Starego Teatru w Krakowie. Współpracował m.in. z K. Lupą przy obu częściach „Lunatyków", „Zaratustrze" i „Mistrzu i Małgorzacie".

KRZYSZTOF GLOBISZ
Aktor teatralny, filmowy, telewizyjny i radiowy. Profesor sztuk teatralnych, wykładowca. Dziekan Wydziału Aktorskiego krakowskiej PWST w latach 2002–2005, a następnie do 2012 roku prorektor tej uczelni. Debiutował na deskach Teatru Polskiego we Wrocławiu. Od 1981 roku stale związany z Narodowym Starym Teatrem w Krakowie. Ukończył PWST w Krakowie. Po ciężkiej chorobie i wielomiesięcznej rehabilitacji zagrał główną rolę w napisanym z myślą o nim spektaklu M. Pakuły „Wieloryb The Globe" (reż. Eva Rysová).

ZYGMUNT JÓZEFCZAK
Odtwórca ponad stu ról w teatrze, telewizji i radiu. Pedagog. Od 1971 roku aktor Narodowego Starego Teatru w Krakowie. Współpracował z najwybitniejszymi polskimi reżyserami teatralnymi i filmowymi: K. Swinarskim, J. Jarockim, K. Lupą, A. Wajdą, K. Zanussim, M. Borczuchem. Występował na deskach krakowskich teatrów: Ludowego, Bagateli, STU i Łaźni Nowej. Absolwent krakowskiej PWST. W Teatrze Łaźnia Nowa wystąpił w spektaklu „Wejście Smoka. Trailer".

MARCIN KALISZ
Aktor teatralny, filmowy i telewizyjny. Absolwent PWST w Krakowie. Po studiach związany z Teatrem Ludowym w Krakowie, a od 2008 roku aktor Narodowego Starego Teatru w Krakowie. Współpracuje m.in. z Teatrem IMKA, Krakowskim Teatrem Scena STU, Teatrem Nowym w Poznaniu, Teatrem Fredry w Gnieźnie. W Łaźni Nowej wystąpił m.in. w „From Poland with Love", „Cukrze w normie" i „Matce Gyubala Wahazara".

OSCAR MAFA
Tancerz, aktor, student dyplomowy Wydziału Teatru Tańca w Bytomiu przy krakowskiej PWST.

ANNA PARUSZYŃSKA
Aktorka teatralna. W 2015 roku ukończyła krakowską PWST. Zadebiutowała w 2014 roku rolą w spektaklu Marcina Libera „Stara kobieta wysiaduje" w Narodowym Starym Teatrze w Krakowie. Współpracuje z Teatrem IMKA, od 2016 roku związana z Teatrem Studio.

PAULINA PUŚLEDNIK
Ur. 1985. Absolwentka, a obecnie wykładowca na krakowskiej AST. Aktorka Narodowego Starego Teatru w Krakowie. Rola w „Pawiu królowej" w reż. Pawła Świątka przyniosła jej uznanie widzów i krytyków oraz kilka nagród aktorskich; po raz pierwszy w Łaźni Nowej.

DOMINIK STROKA
Aktor teatralny filmowy i telewizyjny. Grał na deskach m.in. Teatru Powszechnego w Radomiu, warszawskiego Teatru Wytwórnia, Narodowego Starego Teatru w Krakowie, Teatru Nowego w Poznaniu, Teatru Wybrzeże oraz Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie. Wielokrotnie występował w Teatrze Łaźnia Nowa, m.in. w spektaklach „Klub miłośników filmu Misja" czy „Przypadku Krzysztofa Kieślowskiego" w reżyserii B. Szydłowskiego.

MARTA ZIĘBA
Absolwentka PWST we Wrocławiu, do niedawna związana z Teatrem Polskim we Wrocławiu, na deskach którego stworzyła wiele uznanych ról. W latach 2000–2010 aktorka Teatru Dramatycznego im. J. Szaniawskiego w Wałbrzychu. Współpracuje m.in. z Teatrem Studio i Nowym Teatrem w Warszawie. Zagrała w „Poczekalni 0.", „Wycince Holzfällen" i „Procesie" w reżyserii K. Lupy, współpracowała m.in. z K. Garbaczewskim, Ł. Twarkowskim, M. Borczuchem, M. Zadarą, M. Liberem czy M. Pęcikiewicz. W Teatrze Łaźnia Nowa występuje w spektaklu „Fuck... Sceny buntu".

BARTOSZ SZYDŁOWSKI

Reżyser, menedżer kultury, inicjator wielu idei kulturalnych, którymi udaje mu się inspirować innych i przede wszystkim nadawać im kształt realny. Jedenaście lat temu stworzył autorską formułę Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Boska Komedia, który pod jego przewodnictwem ewoluował do najważniejszego teatralnego wydarzenia w Polsce. Trzynaście lat temu wymyślił wraz z Małgorzatą Szydłowską Łaźnię Nową, tworząc teatr o unikalnym połączeniu zaangażowania społecznego, z ambitnym programem artystycznym. Dwadzieścia dwa lata temu powołali wspólnie do życia Stowarzyszenie Teatralne Łaźnia, jedno z ważniejszy i niezależnych miejsc w Krakowie lat 90. Jest związany z Teatrem im. J. Słowackiego w Krakowie, gdzie odpowiada za linię programową. Wierzy, że na artystach spoczywa szczególna odpowiedzialność, zwłaszcza w świecie coraz bardziej pleniącego się technokratyzmu, antyhumanizmu i wulgarnego braku wrażliwości. Utożsamia się z Nową Hutą – miejscem stygmatyzowanym i marginalizowanym. Wychował się tutaj i za swoją misję uważa konsekwentne rozbudzanie ukrytej energii i potencjału tej dzielnicy. Wypracował własny styl pracy z aktorami i amatorami. Realizowane przez niego projekty zawsze mocno odwołują się do kontekstu społecznego. Wyreżyserował m.in. „Pana Pawła" Tankreda Dorsta (1999), „Zabawę" Sławomira Mrożka (2000), „Miłość Fedry" Sarah Kane (2001), „Tatuaż" Dei Loher (2002), „Wściekliznę Show, albo Fajnych Ludzi" oraz „Pokolenie porno" Pawła Jurka (2003), „Edypa – tragedię sentymentalną z Nową Hutą w tle" / „Edypa – tragedię nowohucką" (2006), „Krwawe wesele, czyli muzyczną opowieść o cygańskim sercu" na motywach dramatu Garcii Lorki (2007), „Moralność Pani Dulskiej, czyli w poszukiwaniu zagubionego czakramu" (2009), „Fakira" / „Fakira, czyli optymizm" (2011), „Wejście smoka. Trailer" (2011), „Antyzwiastowanie" (2012), „Klub miłośników filmu Misja" (2013), „Przypadek według Krzysztofa Kieślowskiego" (2016), czy najnowszy spektakl „Konformista 2029", inspirowany powieścią Alberto Moravii (premiera: 20.04.2018). Za dotychczasową działalność został nagrodzony Srebrnym Medalem Ministra Kultury „Gloria Artis".

MAŁGORZATA SZYDŁOWSKA

Scenografka i kostiumografka, producentka teatralna, założycielka Stowarzyszenia Teatralnego Łaźnia i Teatru Łaźnia Nowa w Nowej Hucie. Aktualnie rozwija autorski projekt o nazwie „Dom Utopii i Empatii", ściśle związany z Łaźnią Nową oraz Nową Hutą. Jest autorką nowatorskiej koncepcji przebudowy i adaptacji postindustrialnej przestrzeni hal warsztatów szkolnych na potrzeby teatru oraz aranżacji wnętrz, scen i otoczenia. Stworzyła scenografię i zaaranżowała przestrzeń do ponad siedemdziesięciu przedstawień w teatrach dramatycznych, operowych i muzycznych. Tworzy instalacje interaktywne. Otrzymała m.in. nagrodę Centrum Scenografii Polskiej za nowatorstwo myśli scenograficznej w projektach do opery „Don Giovanni" Mozarta. Nagrodzona w Konkursie na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej za scenografię do przedstawienia „Wszystkie rodzaje śmierci" w reż. P. Passiniego w 2009 roku. W 2010 otrzymała od Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze – Gloria Artis".

Źródło i energia Teatru Łaźnia Nowa tkwi w Nowej Hucie. To tu, w postindustrialnych halach dawnych warsztatów Zespołu Szkół Mechanicznych, trzynaście lat temu zrealizowała się idea Bartosza Szydłowskiego i Małgorzaty Szydłowskiej, by stworzyć miejsce wspólne dla artystów i mieszkańców dzielnicy. Teatr, który wyrósł z kilkunastoletniego doświadczenia Stowarzyszenia Teatralnego Łaźnia, zyskał swoje bezpieczne miejsce i dom w sercu nowohuckiego osiedla Szkolnego, wśród bloków i zieleni. Wyznacznikiem kierunku dla działań Łaźni Nowej jest odnaleziony w nowej siedzibie, na ścianie korytarza, napis – do wezwania „zachowaj czystość" uczniowie dopisali słowo „umysłu". Stąd najważniejsze Łaźniowe hasło: „dbaj o higienę myślenia".

Od początku istnienia Łaźnia Nowa idzie własną drogą. Jest teatrem, który nie posiada stałego zespołu aktorskiego, ale w którym chętnie pracują młodzi, tworząc projekty laboratoryjne, a także uznani twórcy, ponieważ dzięki Łaźni mogą realizować spektakle we współpracy ze społecznością lokalną i grupami takimi jak seniorzy, Romowie, osoby z autyzmem. Ten sposób pracy włącza w teatr różne środowiska, tworząc dom dla wielu ludzi. Realizowane przez Głównego Łaziebnego (bo tak nazywany jest przez współpracowników Bartosz Szydłowski) projekty teatralne są zawsze projektami społecznymi. Angażuje w nie nowohucian – stawia na scenie na równi z zawodowymi aktorami, pokazując, że teatralna rodzina opiera się na spotkaniu, otwartości i zrozumieniu, a przede wszystkim wspólnej pracy. Tutaj, w Łaźni, możliwe są też niezwykle intymne projekty, takie jak wyreżyserowany przez Michała Borczucha spektakl „Wszystko o mojej matce", będący zapisem i przeniesieniem na teatralną scenę wspomnień dwóch synów, których matki umarły na raka. A także spektakularne realizacje jak „Baśnie z 1001 bloku" Magdy Miklasz, ze scenariuszem na bazie opowieści mieszkańców bloku nr 19 – „pokolenia wielkiej płyty" – w którym obok profesjonalnych artystów oraz starszych i młodszych mieszkańców wystąpili żonglerze ognia, chór, a nawet lalki.

Prawdziwym fenomenem jest organizowany każdego wakacyjnego dnia Bulwar[t] Sztuki. W bliskim sąsiedztwie Łaźni Nowej, w okolicach ulicy Bulwarowej nad Zalewem Nowohuckim, od połowy czerwca, przez cały lipiec i sierpień pulsuje wydarzeniami ogromna strefa kultury i sztuki, dostępna i otwarta dla wszystkich. Rytm wyznaczają działania artystyczne, edukacyjne i rozrywkowe: spektakle, pokazy filmowe, warsztaty, koncerty, czytania, ćwiczenia, relaksacje, spotkania z twórcami, gry i zabawy plenerowe, towarzyskie spotkania i sąsiedzkie rozmowy. To wyjątkowe przedsięwzięcie, które łączy i angażuje we współpracę środowiska niezwykle różne. Tu, nad Zalewem Nowohuckim, spotykają się, by wspólnie spędzić czas i pobyć ze sobą, czerpiąc ze spotkań naukę i przyjemność.

Mimo swej bardzo lokalnej specyfiki Łaźnia Nowa wypracowała solidną markę na rynku teatralnym. Od dekady organizuje Międzynarodowy Festiwal Teatralny Boska Komedia, który rokrocznie ściąga do Nowej Huty i Krakowa najlepsze i najbardziej dyskutowane polskie spektakle minionego sezonu, a międzynarodowe jury, wywodzące się z każdego kontynentu świata, z uwagą je obserwuje i nagradza statuetkami Boskiego Komedianta. To w Łaźni Nowej miejsce dla własnych działań i projektów artystycznych odnaleźli m.in. Danuta Stenka, Joanna Szczepkowska, Jan Peszek, Krzysztof Globisz, Radek Krzyżowski, Tomasz Schimscheiner. Tu gościnną przestrzeń odnalazły spektakle z całej Europy, a także z Chile, Korei, Kolumbii i Japonii. I to tutaj wyreżyserowany przez Becketta monodram „Ostatnia Taśma Krappa" pokazał nowohuckiej publiczności Rick Cluchey, który skazany za napad z bronią w ręku, zrealizował w amerykańskim więzieniu San Quentin „Czekając na Godota", a potem zaprzyjaźnił się z Beckettem.

Łaźniowe produkcje (do tej pory teatr zrealizował blisko 50 spektakli repertuarowych) otrzymały najważniejsze nagrody, m.in. Grand Prix Ogólnopolskiego Konkursu na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej, Główną nagrodę Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych R@port, Grand Prix Festiwalu Sztuki Aktorskiej Kaliskich Spotkań Teatralnych, Laur Konrada Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuki Reżyserskiej Interpretacje, Grand Prix Festiwalu Kontrapunkt, Grand Prix Festiwalu Rzeczywistość Przedstawiona, Supermarkę Radia Kraków. Zrealizowany przez Łaźnię koncert „Wyspiański wyzwala" otrzymał Gwarancję Kultury TVP Kultura, a samą Łaźnię nagrodzono Kulturalnym Odlotem i tytułem Lider Małopolski. Spiritus movens teatru, Bartosz Szydłowski, jest laureatem m.in. Nagrody im. J. Dietla oraz Złotego Lauru za Mistrzostwo w Sztuce Fundacji Kultury Polskiej.

Łaźnia Nowa pełnymi garściami czerpie z Nowej Huty to, co jest w tej dzielnicy najlepsze: szczerość i pracowitość, otwartość i zaufanie, a także przekonanie, że własne miejsce tworzy się własnymi rękami. Teatr z osiedla Szkolnego to teren nieustannej ewolucji, pełen twórczego fermentu wywoływanego przez artystów i mieszkańców. Jego fenomen to droga jaką przeszedł od stowarzyszenia po otwarty na rzeczywistość i spotkanie kombinat kultury, pulsujący w sercu nowohuckiego blokowiska.

TEATR ŁAŹNIA NOWA

INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

os. Szkolne 25 / Kraków
tel.: 12 680 23 41
bilety@laznianowa.pl
www.laznianowa.pl

OPRACOWANIE I REDAKCJA PROGRAMU
Magdalena Gościniak, Paulina Kaucz

OPRACOWANIE GRAFICZNE I SKŁAD
Zbigniew Prokop – Creator s.c.

FOTOGRAFIE
Tomasz Wiech, Zbigniew Prokop

Kraków 2018
ISBN: 978-83-949927-1-2

Kraków

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

PATRONAT MEDIALNY

interia · co jest grane24 · Going. · kraków.pl · KARNET

DYREKTOR Ewa Wolniewicz

ZASTĘPCA DYREKTORA DS. ARTYSTYCZNYCH Bartosz Szydłowski

ZASTĘPCA DYREKTORA Małgorzata Szydłowska

KIEROWNIK DS. ADMINISTRACYJNYCH Kazimierz Kluska

GŁÓWNY SPECJALISTA DS. PRAWNYCH, ORGANIZACJI I NADZORU Agnieszka Podziewska

GŁÓWNA KSIĘGOWA Zofia Hallo

KSIĘGOWOŚĆ I KADRY Aleksandra A. Kaprak
Marta Komorowska

SEKRETARIAT Katarzyna Kowalska

BIURO OBSŁUGI WIDZA Zofia Łękawska-Orzechowska
Paulina Kotwis

KOORDYNACJA PRACY ARTYSTYCZNEJ Dariusz Meclik

GŁÓWNY SPECJALISTA DS. KOMUNIKACJI Z WIDZEM Magdalena Gościniak

SPECJALISTA DS. LITERACKICH Paulina Kaucz

ARCHIWUM / DIGITALIZACJA Kamil Bogusz

PRODUCENT WYKONAWCZY Aneta Skrzyszowska

INSPICJENCI Marcin Stalmach
Aneta Skrzyszowska

REKWIZYTOR Jolanta Potocka

GARDEROBIANA Bogusława Kryśko

KIEROWNIK TECHNIKI / REALIZATOR ŚWIATŁA Sławomir Matysiak

REALIZACJA VIDEO Piotr Żebrowski
Andrzej Lawdański

REALIZATOR DŹWIĘKU Rafał Szumny

MONTAŻYŚCI Kazimierz Kofin
Kazimierz Wiliński
Wacław Telega
Piotr Tyszczyk

ŁAŹNIA NOWA

Myślę
samodzielnie

Sam kształtuję
mój system wartości

Nie poddaję się
społecznej presji

Jestem krytyczny

Cenię wolność

www.laznianowa.pl

ISBN: 978-83-949927-1-2